Księga Hioba

Rozdział 17

**1**. Mój duch wycieńczony, moje dni gasną, tylko groby na mnie czekają. **2**. Zaiste, tylko szyderstwa są moim udziałem, a moje oczy muszą patrzeć na kpiny. **3**. Bądź poręczycielem za mnie u siebie, bo któż inny da zastaw za mnie? **4**. Pozbawiłeś ich serce rozsądku, dlatego nie pozwolisz im triumfować. **5**. Kto dla zysku zdradzi przyjaciół, tego dzieciom oczy zgasną. **6**. Uczyniono ze mnie pośmiewisko ludów i stałem się tym, komu pluje się w twarz. **7**. Moje oko zamgliło się od zgryzoty, a wszystkie moje członki są jak cień. **8**. Ludzie prawi zdumiewają się nad tym, a niewinny oburza się na mój marny los. **9**. Mimo to sprawiedliwy trzyma się swojej drogi, a kto ma czyste ręce, nabiera siły. **10**. Lecz wy wszyscy wracajcie, przyjdźcie znowu, chociaż nie znajdę wśród was mędrca. **11**. Moje dni przeminęły, rozwiały się pragnienia mego serca. **12**. Noc obracają mi w dzień, światło, jak mówią, blisko jest ciemności. **13**. Czego mam oczekiwać? Kraina umarłych moim domem. W ciemności uścielę sobie łoże. **14**. Jeżeli na grób muszę wołać: Tyś moim ojcem, a na robactwo: Matko moja i siostro moja! **15**. To gdzież jest moja nadzieja? Któż może dostrzec moje szczęście? **16**. Czy wraz ze mną zstąpią do krainy umarłych, gdy razem położymy się w prochu?

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01